ROK V. Dnia 25 lipca 1931 r. Nr. 3.

ŻYCIE STRAŻACKIE

ORGAN ZWIĄZKU STRAŻY POŻARNYCH WOJEW. KIELECKIEGO

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 14-go „GAZETY STRAŻACKIEJ"
WYCHODZI 25-go KAŻDEGO MIESIĄCA

Redakcja mieści się w Kielcach w biurze Związku Straży Pożarnych wojew. Kieleckiego przy ul. Śniadeckich 15
Telefon 5-14.

APEL!

We wszystkich strażach trwa teraz tak zwany okres ćwiczebny. W okresie tym rokrocznie każda straż pożarna wznieść się powinna na wyższy szczebel sprawności zawodowej. Sezon letni wyszkolenia ma ogromne znaczenie, gdyż stałe i liczne pożary wymagają od nas ciągłej gotowości bojowej, należytego usprawnienia sprzętu posiadanego oraz szybkiego stawiania się na alarm. Musimy być gotowi na każdy zew trąbki strażackiej, sprawni, zgrani i zespoleni, aby należycie przeciwstawić się niszczycielskiemu wrogowi, jakim jest pożar.

Kto z Was, Druhowie-Strażacy, nie wytęży obecnie wszystkich sił do spotęgowania przez ćwiczenia swych wartości bojowych, nie stanie dostatecznie uzbrojony i wyszkolony do walki z pożarem, ten nie zasłuży sobie na miano dobrego strażaka-ochotnika a miano to powinno być najwyższym naszym zaszczytem.

Zagadnienie nowoczesnego szkolenia drużyn strażackich musi znaleść należyte zrozumienie przez ogół zrzeszonego strażactwa. Albowiem daje ono podstawy racjonalnego przygotowania się fachowego, a przez stopniowanie wyszkolenia zwiększa wartość poszczególnego strażaka i całej drużyny, sposobiąc, aby we wszelkich okolicznościach osiągnąć największą wydatność w walce z żywiołem pożaru.

Dodatnie wyniki osiągnąć można jedynie przez uświadomienie i współdziałanie wszystkich jednostek organizacyjnych t. j. przez chętne i karne podporządkowanie się podkomendnych zarządzeniom światłych, doświadczonych i dobrze wyszkolonych zwierzchników. Podkreślić jednak należy, że wartość fachowa oficerów strażackich odgrywa tu rolę decydującą, nie da się bowiem pomyśleć nawet o jakichkolwiek rezultatach szkolenia strażaków, gdy kadry oficerów nie będą dostatecznie przygotowane i wyszkolone.

Zagadnienie szkolnictwa łączy się jeszcze z całym szeregiem innych czynności składowych, jak np. umiejętność dowodzenia, organizowania i wychowywania obywatela-strażaka.

Rezultaty szkolenia zależą tylko od oficerów strażackich. Okres ćwiczebny w strażach, to okres wzmożonej pracy oficerów. Od ich pracy nad sobą, od ich przygotowania i zapału zależy, czy wzmoże się w szeregach strażackich umiejętność racjonalnego i planowego zmagania się z pożarami.

Druhowie-oficerowie, nosicie specjalne dystynkcje wyróżniające Was od ogółu szarej braci strażackiej. Więcej Wam dano, więcej też od Was żądać wypada. Nie wolno Wam pozostawać biernymi lub cofać się wobec prądów nowoczesnego ujęcia prac organizacyjno-wyszkoleniowych. Nie możecie dopuścić do tego, aby lekceważono Wasze dystynkcje. Musicie więc świecić przykładem pod każdym względem, mieć przed sobą cel swej pracy, wierzyć w swoje zadanie i lepsze jutro. — Musicie umieć zorganizować i przeprowadzać ćwiczenia według nowego programu, umieć wyzyskać zdrowe współzawodnictwo, oraz utrzymać karność, ład i porządek w powierzonych Wam jednostkach organizacyjnych.

Przy prowadzeniu ćwiczeń również zachować musicie: wiarę w swe siły i pewność siebie oraz poczucie korzyści ćwiczeń prowadzonych i metod ich prowadzenia.

Zacni Druhowie, znając Wasze głębokie uświadomienie ideowe, nie przypuszczamy,

aby apel nasz nie znalazł zrozumienia w Waszych sercach strażackich i właściwego odzwierciadlenia istoty rzeczy.

Myślą naszą i sercem idziemy do Was, aby wprowadzić i utrwalić nowe metody prac, wskazać właściwe drogi. Od Was tylko żądamy posłuchu, współpracy i przygotowania się do tej zwycięskiej walki w imię szczytnych haseł: „w jedności siła" i „miłość bliźniego".

J. Plebanek.

Plaga podpaleń.

Celem naszej organizacji jest walka z pożarami — o tem mówi nasz statut na wstępie i w tym kierunku zostały skierowane wszystkie wysiłki naszej organizacji, ażeby zmniejszyć rozmiary klęski, która trapiła nasz kraj i corocznie zamieniała w perzynę tysiące zagród ludzkich. — Cel osiągnęliśmy.— Wprawdzie nie zdołaliśmy przebudować wsi tak, jakżeśmy sobie życzyli, nie zdołaliśmy pokryć naszych zabudowań ogniotrwale. Wprawdzie i dziś spotykamy całe okolice zabudowane nieracjonalnie i nieplanowo, jednak kraj nasz pokryliśmy prawie że dostateczną siecią placówek strażackich; stworzyliśmy te kadry, które miały dokonać reszty przebudowy według nakreślonych planów, gdy tymczasem na widowni naszego horyzontu ukazał się nowy wróg-podpalacz, który z płonącą żagwią w ręku idzie podkładać ogień pod własną strzechę. Zjawisko dotąd u nas nieznane. Każdy pożar elektryzował całą okolicę, śpieszono na ratunek z czem kto mógł, wynoszono obrazy świętych, żegnano ogień chlebem i solą poświęconą w dniu św. Agaty, ażeby zmniejszyć rozmiary klęski i uchronić innych od nieszczęścia.

Dziś stosunki się zmieniły. Akcja ratunkowa skupia się wyłącznie w rękach oddziału strażaków, który nie może liczyć na niczyją pomoc. Wieś nasza została zdemoralizowana. Grupy gapiów obliczają, ile zarobi pogorzelec na pożarze, lub też zaspokoiwszy ciekawość powracają do domu. Skąd się wzięła ta dziwna obojętność? Czy może w tym pędzie, żeby dorównać innym, coś niedopatrzyliśmy lub źle zrobiliśmy i ku naszemu zdziwieniu spostrzegamy przyczynę zła.

Chcąc zmniejszyć straty pogorzelców instytucje ubezpieczeniowe podniosły premje asekuracyjne do norm mało odbiegających od rzeczywistych wartości ubezpieczonych zabudowań, wprowadzono w niektórych powiatach przymusowe ubezpieczenie zbiorów i inwentarza i to właśnie podsunęło myśl nieuczciwym jednostkom do robienia brudnych interesów na puszczaniu z dymem własnego dobytku. A gdy weźmiemy pod uwagę dzisiejsze ciężkie czasy, gdzie za wszelką cenę chce się zdobyć potrzebną gotówkę, to mamy dokładny obraz dzisiejszych stosunków. Nie będę wyliczał strat, jakie ponosi w tym wypadku społeczeństwo, bo są aż nadto widoczne, wspomnę jednak o demoralizującym wpływie, który się odbija na strażactwie.

Strażak-ochotnik pełni swą służbę bezinteresownie, wiedząc, że to służba dla dobra Ojczyzny. Na odgłos trąbki zrywa się ze snu lub porzuca swą pracę i śpieszy, by spełnić swój czyn obywatelski. Jakież jego rozczarowanie, gdy zamiast wyciągniętych rąk wzywających ratunku, spotyka się z niechętnem spojrzeniem, gdy zamiast słów podziękowania słyszy zgryźliwe docinki, które wytrącają mu topór z ręki i dezorganizują. Położenie takie jest przykre, mimo to nie wolno nam puszczać z rąk topora, ale musimy wydać bezwzględną walkę podpalaczom, na odgłos trąbki winniśmy spieszyć do pożaru z tą myślą, że każdy sprzęt wydobyty z ognia to pieniądz, który będzie użyty na dobro kraju, na dobro naszej Ojczyzny.

Władysław Głąb, naczelnik.

Taktyka pożarna.

Taktyka pożarna jest tem samem w pożarnictwie, czem dla armji — strategja. Jest ona nauką prowadzenia akcji ratunkowej podczas pożaru, umiejętności świadomego natarcia na pożar, obrony sąsiednich budynków, niesienia pomocy zagrożonym mieszkańcom, ratowania ich mienia i życia. Taktyka pożarna jest kluczem rozwiązywania sytuacji, jaka zapanowała na miejscu pożaru, a rozwiązywana jest siłami dysponowanemi w sprzęcie i obsadzie tego sprzętu.

Sprawność taktyczna nie polega na gwałtownem i nieobliczalnem zatapianiu morzem wody płonących budowli czy przedmiotów,

przy użyciu wszystkich posiadanych narzędzi i ludzi, lecz przeciwnie: na dążeniu do tego, aby przy oszczędnem użyciu wody, która przecież niszczy nie mniej od pożaru, przy wprowadzeniu do akcji tylko części dysponowanego materjału w narzędziach strażackich i ludziach, osiągnąć najlepsze rezultaty.

Taktykę pożarną dzielimy na trzy zasadnicze części: a) na część ogólną, określającą czynności straży pożarnej przed, w czasie i po pożarze, oraz ujmującą ogólne wskazówki dla dowódców i strażaków, b) część drugą, obejmującą szczegółowe informacje dotyczące sposobów gaszenia różnego rodzaju pożarów, wreszcie c) część trzecią — określającą obowiązki prądownika.

CZĘŚĆ OGÓLNA.

Alarmowanie Straży.

Zwoływanie strażaków w wypadkach pożaru czy innej katastrofy żywiołowej, z uwagi na gwałtowność z jaką zwołanie takie należy przeprowadzić, zwiemy alarmowaniem. Alarmuje się za pomocą ustalonej sygnalizacji. W tym celu należy zapoznać strażaków, a nawet ludność danej miejscowości, ze znaczeniem poszczególnych sygnałów alarmowych. Różnice zasadnicze obejmują: a) pożar w miejscowości straży, b) pożar zamiejscowy, c) pożar lasu lub inną katastrofę żywiołową i d) nagłą zbiórkę straży.

Sygnalizacje alarmowe dzielimy na: cichą i głośną, oraz: dośrodkową i odśrodkową. Sygnalizacją głośną-dośrodkową, będzie alarmowanie przy pomocy trąbek lub dzwonków rozmieszczonych po miejscowości. Sygnalizacją głośną-odśrodkową nazwiemy alarmowanie za pomocą syreny elektrycznej lub pneumatycznej, umieszczonej na budynku strażackim. Sygnalizacją cichą-odśrodkową, nazywamy sieć dzwonków elektrycznych rozmieszczonych w mieszkaniach strażaków, uruchamianych z centralnego budynku strażackiego. Sygnalizację cichą-dośrodkową nazwiemy urządzenie sygnalizacyjne, polegające na pokryciu miejscowości siecią przewodów i rozmieszczeniu aparatów, uruchomienie których sygnalizuje w centralnym budynku straży pożarnej. Sygnalizacja cicha dośrodkowa, połączona być może z takąż sygnalizacją odśrodkową.

Zbiórka.

Każdy strażak winien wiedzieć, co ma robić w razie alarmu. Pierwszy przybywający na alarm do remizy strażak, winien pootwierać bramy, a jeżeli alarm ma miejsce w nocy, przedewszystkiem zapala światło, poczem sprawdza, czy wozy pogotowia gotowe do wyjazdu oraz, czy wszystkie narzędzia drobne są na miejscu i należycie umocowane. Wraz z następnie nadbiegającymi strażakami wytacza wozy przed remizę i przygotowuje je do zaprzęgu. Przy taborach motorowych sprawdza stan benzyny i smarów, oraz stan wody w chłodnicach. Nadbiegającym zwierzchnikom należy dokładnie raportować o dokonanych już czynnościach.

Gdy wszystko gotowe, stan zbiórki strażaków dostateczny do obsługi pogotowia, a niema jeszcze nikogo z pośród zwierzchników, zaś odległość do miejsca pożaru gwarantuje przybycie tam bezpośrednio z miejsca zamieszkania kogoś ze zwierzchników, natenczas komendę nad całością obejmuje ten strażak, który pierwszy przybył na alarm.

Nie wszyscy jednak strażacy, w wypadku pożaru w miejscowości straży, obowiązani są przybyć do remizy. Określenie, kto ma prawo udać się bezpośrednio na miejsce pożaru, reguluje zasada, iż tylko ci strażacy, którzy biegnąc z mieszkania lub miejsca pracy do remizy przebiegać mają obok pożaru, winni są zatrzymać się i dokonać czynności wstępnych jak: wywiad, ratowanie życia ludzkiego oraz zabezpieczenie przed zbyt gwałtownem rozszerzaniem się pożaru.

Dalszy ciąg nastąpi.

Z działalności Zw. Wojewódzkiego.

Posiedzenie Zarządu.

Dnia 10 czerwca odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Wojewódzkiego z następującym porządkiem obrad:

1. Odczytanie protokułu Nr 4/31.
2. Sprawozdania: a) delegatów do Rady Naczelnej, b) skarbnika, c) p. o. inspektora.
3. Załatwienie ważniejszej korespondencji.
4. Sprawy bieżące.
5. Odznaczenia.
6. Walne wnioski.

Po odczytaniu i przyjęciu protokułu Nr. 4/31 delegaci złożyli sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej. Druh Skarbnik po przedstawieniu stanu finansów zobrazował przypuszczalny wpływ subwencyj, jako nie rokujący wielkich nadziei ze względu na cię-

żki kryzys. Postanowiono zająć się energicznie ściąganiem zaległości i wpływać na okręgi i instytucje dla ściągnięcia preliminowanych kwot.

p.o. Inspektor Plebanek scharakteryzował swoje prace i działalność Okręgów. W m. **kwietniu** poświęcił 17 dni na wyjazdy, 10 dni na prace biurowe — wolnych dni miał 3. W m. **maju** — 20 dni na 21 wyjazdów, 8 dni na prace biurowe, 1 dzień na odprawę, wolnych dni 2.

Załatwiając korespondencję załatwiono podania kandydatów na instruktorów, którzy ukończyli kurs w Lublinie, odmawiając obecnie wszystkim udzielenia posad aż do ukończenia 6-miesięcznej praktyki instruktorskiej, oraz cały szereg korespondencji o charakterze organizacyjnym.

W sprawach bieżących postanowiono: przeprowadzić reorganizację biura Związku Wojewódzkiego i Okręgów; przenieść dotychczasowe niewygodne biuro Związku do nowego lokalu; projekt regulaminu pracy instruktora pożarniczego w zakresie obowiązków referenta obrony przeciwpożarowej powiatu rozpatrzeć na najbliższem posiedzeniu; pozatem załatwiono szereg spraw natury organizacyjno-gospodarczej. Rozpatrzono wnioski o odznaczenia, oraz w wolnych wnioskach postanowiono przenieść urzędowania prezydjum Zarządu i inspektora na piątki. W przerwie posiedzenia Zarząd wziął udział w uroczystości zakończenia kursu oficerskiego Okręgu Kielce.

Posiedzenie Prezydjum.

W dniu 24 czerwca r. b. odbyło się posiedzenie Prezydjum Związku, na którem omówiono sprawy finansowe i gospodarcze, opracowując plan działalności finansowej na kwartał trzeci, projekt prac lustracyjno-wyszkoleniowych na P. K. P. oraz sprawy organizacyjne. Zadecydowano również wynajem lokalu na biuro przy ul. Śniadeckich 30, Biuro zostanie przeniesione w dniu 20 lipca r. b.

Kurs sędziowski.

W dniach 13 i 14 czerwca r. b. w Częstochowie odbył się dwudniowy kurs dla kandydatów na sędziów pod kierunkiem p. o. inspektora druha Plebanka przy współudziale druhów st. instr. N. Kałkowskiego i St. Szwaji. W kursie wzięło udział 31 oficerów z okręgów: Będzin, Częstochowa, Olkusz i Zawiercie.

Kursy dla naczelników rejonów.

W dniach 11, 12 i 13 lipca r. b. w Zawierciu, pod kierunkiem p. o. inspektora Plebanka i przy współudziale druha st. instr. Kałkowskiego, Szwaji, Wochtmana i instr. Jaroszewskiego odbył się trzydniowy kurs przeszkolenia dla naczelników rejonowych z okręgów: Będzin, Częstochowa, Olkusz i Zawiercie. Udział wzięło 24 naczelników rejonowych i zastępców. Jednocześnie i łącznie urządzono jednodniową **konferencję sędziowską,** w myśl obowiązującego regulaminu zjazdów i zawodów Głównego Związku.

Przeszkolenie dla naczelników rejonów, zapowiedziane na dzień 4 — 6 lipca **w Kielcach** zostało odwołane z powodu małej ilości zgłoszonych kandydatów. Oprócz Sandomierza nie zgłosiły obesłania kursów tych okręgi: Busko, Kielce, Miechów, Jędrzejów, Pińczów i Włoszczowa.

Ruch służbowy.

St. instruktor Bolesław Kowalczyk z Okręgu Miechów z dniem 30 czerwca r. b. przestał pełnić obowiązki instruktora tegoż Okręgu.

Aspirant Wacław Buczek z Okręgu Opoczno został zwolniony na własną prośbę ze stanowiska instruktora z dniem 30 czerwca r. b.

Aspirantowi Henrykowi Gajewskiemu powierzono obowiązki instruktora Okręgu Opoczno z dniem 1 lipca r. b.

Udzielono urlopów: zdrowotnego st. instr. Władysławowi Urbańskiemu z Sandomierza na czas od 7 lipca do 7 sierpnia r. b. oraz mł. instr. Stanisławowi Mikurdzie z Radomia na czas odbycia ćwiczeń wojskowych, zastępować go będzie aspirant Stanisław Weinberger.

Plan działalności
Kieleckiego Związku Straży Poż. w mies. sierpniu.

7, 14, 21 — Urzędowanie Prezydjum i Inspektora, 28 — posiedzenie zarządu, poza tem lotne inspekcje alarmowe O.S.P. oraz udział w zawodach i manewrach niektórych okręgów.

ZMIANA LOKALU.

Z dniem 20 lipca r. b. biuro Związku Wojewódzkiego i Redakcja „Życia Strażackiego" zostały przeniesione do nowego lokalu w Kielcach, przy ul. Śniadeckich Nr. 15 (daw. Nr. 30). Godziny urzędowania od godz. 8 do 15 codziennie za wyjątkiem świąt i niedziel.

Prezydjum Zarządu i Inspektor urzędują w piątek od 9 do 15 i od 15 do 19-ej za wyjątkiem świąt.

Ważniejsze zarządzenia Zw. Wojewódzkiego.

Dnia 22 czerwca r. b. wydano okólnik Nr. 8/31 w sprawach następujących:
1. O zniesieniu funkcyj oficerów inspekcyjnych.
2. O zmianie dni urzędowania.
3. O niedomaganiach przeciwpożarowych.
4. O ujednostajnieniu wyszkolenia.
5. O kursach sędziowskich i konferencjach.
6. O kursach przeszkoleniowych dla naczelników rejonów.
7. O przestrzeganiu drogi służbowej i statutach.
8. O wpłacaniu składek przez Okręgi.
9. O dziennikach zajęć dla instruktorów.

Z działalności Okręgów.

KURSY POŻARNICZE.

Ośmiodniowe kursy pożarnicze przeprowadziły okręgi: **Opatów** w marcu, wydając 32 świadectwa; **Zawiercie** w marcu — 40 świadectw; **Końskie** w maju — 18 świadectw; **Kozienice** w maju — 48 świadectw; **Wierzbnik** w czerwcu — 28 świadectw; **Będzin** w czerwcu — 28 świadectw; **Kielce** w czerwcu — 48 świadectw; **Włoszczowa** w czerwcu — 27 świadectw.

***

Pięciodniowe kursy — **Pińczów** w maju, wydano 45 świadectw.

ZAWODY REJONOWE.

Okręg Jędrzejów.

w **Złotnikach** w dniu 21 czerwca stanęło 4 drużyny. — I miejsce zdobyła O. S. P. Złotniki, osiągając 82 punkty, II miejsce — O. S. P. Lipnica — 80 pkt., III miejsce — O. S. P. Karsznica — 69 pkt. i IV miejsce — O. S. P. Wola-Teserowa — 32 punkty.

w **Sędziszowie** w dniu 29 czerwca r. b. stanęło 3 drużyny. I miejsce zajęła O. S. P. Słaboszowice, osiągając 104 pkt., II — Borszowice — 102 pkt. i III — Boleśnice — 101 pkt.

w **Jędrzejowie** w dniu 5 lipca r. b. Stanęło 4 drużyny. I miejsce zajęła O.S.P. Potok Wielki, osiągając 98 punktów, II — Skormów — 94 punkty, III — Deszno — 79 punktów.

Okręg Sandomierz.

w **Wilczycach** w dniu 24 maja stanęło 10 drużyn. I miejsce zajęła O. S. P. Dwikozy, osiągając 80 punktów, II — Radoszki — 77 pkt., III — Mściów — 71 pkt., IV — Wiczyce — 56 pkt., V — Winiary — 49 pkt., VI — Wysiadłów — 42 pkt., VII Słupcza — 40 pkt., VIII — Garbów — 33 pkt., IX — Gierlachów — 24 pkt., i X — Kichary — 15 pkt.

w **Sośniczanach** w dniu 14 maja r. b. stanęło 9 drużyn. I miejsce zajęła O.S.P. Gieraszowice, osiągając 106 punktów, II — Sulisławice — 106 pkt., III — Zbigniewice — 103 pkt., IV — Sośniczany — 98 pkt., V — Świniary — 881 pkt., VI — Koprzywnica — 73 pkt., VII — Łoniów — 65 pkt., VIII — Chodków — 59 pkt., i IX — Krzcin — 54 punkty.

w **Obrazowie** w dn. 17 maja stanęło 10 drużyn. I miejsce zajęła O.S.P. Samborzec, osiągając 144 pkt. II — Świątniki — 126 pkt., III Bogorja Samb. — 97 pkt., IV — Obrazów — 90 pkt., V — Rożki — 83 pkt., VI — Skotniki — 78 pkt., VII — Żurawica — 78 pkt., VIII — Głazów — 66 pkt., — IX — Śmichowice — 62 pkt. i X — Złota — 38 pkt.

Okręg Włoszczowa.

w **Goleniowach** w dniu 14 czerwca r. b. stanęło 6 drużyn. I miejsce zajęła O. S. P. Goleniowy, osiągając 134 punkty; II Rokitno — 126 pkt., III Sprawa — 112 pkt. IV Moskarzew — 108 pkt., V Słupia — 86 pkt. i VI Chlewska Wola — 57 pkt.

w **Kluczewsku** w dniu 21 czerwca. Stanęło 6 drużyn. I miejsce zajęła O.S.P. Kluczewsko, osiągając 115 pkt., II Kurzelów — 110 pkt., III Danków — 83 pkt., IV Januszewice — 81 pkt., V Dziewuszyce — 65 pkt. i VI Łapczywa Wola — 46 pkt.

w **Lelowie** w dniu 28 czerwca r. b. Stanęło 6 drużyn. I miejsce zajęła O.S.P. Biała Wielka, osiągając 137 pkt., II Lelów — 121 pkt., III Tuszyn — 116 pkt., IV Zbyszyce — 105 pkt., V Mełchów — 88 pkt. i VI Sokolniki — 86 pkt.

w **Woli Wiśniowej** w dniu 5 lipca. Stanęło 6 drużyn. I miejsce zajęła O.S.P. Wola-Wiśniowa, osiągając 119 pkt., II Łachów — 91 pkt., III Konieczno — 82 pkt., IV Ostrów — 61 pkt., V Bebelno — 60 pkt. i Secenin — 57 pkt.

Okręg Zawiercie.

w **Myszkowie** w dniu 17 maja stanęło 5 drużyn. I miejsce zajęła O. S. P. Pińczyce osiągając 46 punktów, II Myszków — 22 pkt., III Krzemienda — 18 pkt., IV Będusz — 17 pkt. i V Huta-Stara — 17 pkt.

w **Mierzęcicach** w dniu 31 maja. Stanęło 3 drużyny. I miejsce zajęła O.S.P. Mierzęcice, osiągając 60 pkt., II Sadowie — 40 pkt. i III Zendek — 13 pkt.

ODPRAWY NACZELNIKÓW W OKRĘGU OLKUSZ.

Dla omówienia spraw organizacyjno-wyszkoleniowych, zapoznania naczelników O.S.P. z regulaminem zjazdu i zawodów oraz instrukcją ćwiczebną Głównego Związku odbyły się odprawy naczelników O.S.P. w poszczególnych rejonach. **W dniu 17 czerwca** odbyła się odprawa taka **w Skale** pod Ojcowem, w której wzięli udział naczelnicy d-wie: Rener, Głowacki, Starczyński, Kaziród, Orczyk, Sieradzki, Cader, Kajca oraz zastępcy d-wie: Srebrnicki, Seweryn, Cyganek, Sowula, Domagała i Zgadzaj.

**
*

W dniu 24 czerwca — w Pilicy. Wzięli udział d-wie naczelnicy: Kotois, Kulka, Gaździk, Lis, Słaboń, Czarnecki, Grzesiak, Otręba, Lipczyński, oraz d-wie zastępcy: Kopeć, Pasierb, Dachowski, Sołtysiak, Szota, Dercz, Janus i Cupiał.

**
*

W dniu 1 lipca r. b. w Wolbromiu. Obecni naczelnicy d-wie: Haberko, Hoinkes, Zgadzaj, Szostak, Podsiadło,, Janik oraz zastępcy d-wie: Strojny, Kurdybacz i Barczyk.

Odprawami temi kierował i referował sprawy st. instruktor dh. Kałkowski. Po dokonaniu podziału czynności związanych ze zjazdami rejonowemi, ustalono program tychże oraz termin kontrolnych przeszkoleń drużyn. Poza tem nadmienić należy, że p. Władysław Kubiczek, instruktor przeciwgazowy z Olkusza wygłosił referat o obronie przeciwgazowej.

ZAWODY STRAŻACKIE.

Celem porównania stanu wyszkolenia straży, orjentacji dowództwa, zademonstrowania społeczeństwu stanu i wyników prac nad wyszkoleniem straży oraz propagowania idei pożarniczej — Zarząd Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Olkuszu organizuje w roku bieżącym 10 zawodów rejonowych dla straży pożarnych wiejskich.

Do obecnej chwili odbyły się już trzy, następujące: 21.6. w Skale, 28.6. w Pilicy i 5.7. w Wolbromiu, podczas których straże osiągnęły następujące wyniki: 1) Siadcza punktów 53, 2) Tarnawa — 27, 3) Solca — 14, 4) Łobzów — 10, 5) Kidów — 8, 6) Giebło — 4, 7) Kleszczowa — 4, 8) Wierzbica — 3.

Na rzeczonych zawodach miał zastosowanie nowy regulamin zjazdów i zawodów, wydany przez Główny Związek Straży Pożarnych w Warszawie na 1931 rok.

Z życia Straży Pożarnych.

50-LECIE O. S. P. W SANDOMIERZU.

Sandomierz. W dniu 21 czerwca r. b. O. S. P. w Sandomierzu obchodziła jubileusz 50-cio lecia swego istnienia. Na uroczystość tę przybyło stukilkudziesięciu delegatów, zjechały się okoliczne straże i zaproszeni goście. W przeddzień uroczystości w kościele katedralnym odbyło się nabożeństwo za zmarłych członków straży, odprawione przez kapelana ks. kanonika Wyrzykowskiego.

Przebieg uroczystości w dniu 21 czerwca był następujący: o godz. 7 rano odegrano hejnał z wieży Opatowskiej przez zespół 2 p. p. leg.; 7.30 zbiórka i raport, który przyjął p. Starosta Gliszczyński w zastępstwie pana Wojewody; poczem nastąpił wymarsz na nabożeństwo, odprawione przez Jego Ekscelencję Ks. Biskupa Jasińskiego, w asyście Ks. Prał. Rowery, ks. kan. Wyrzykowskiego i kleryków miejscowego seminarjum. — Po nabożeństwie Ks. Biskup Jasiński wygłosił podniosłe przemówienie okolicznościowe i dokonał poświęcenia nowoufundowanego sztandaru, którego chrzestnemi rodzicami byli: w pierwszej parze prezydent m. Warszawy i czł. honorowy O.S.P. p. Zygmunt Słomiński i p. Helena Chodakowska, w drugiej parze — p. Tekla Żółcińska i p. Władysław Wierzchowski, członek honorowy. Po uroczystości kościelnej nastąpił odmarsz na rynek, poczem przemówił p. Słomiński i odebrał ślubowanie od naczelnika O.S.P. d-ha Medyńskiego, wręczając mu sztandar. W imieniu Związku Wojewódzkiego przemawiał p. starosta Kałuba — wiceprezes, dekorując zarazem złotym medalem zasługi d-ha Juljana Skrzyńskiego, prezesa straży, również jubilata — 50-cioletniego członka.

Bronzowemi medalami zasługi dekorowano d-w: ks. kan. Wyrzykowskiego, Wł. Wierzchowskiego, Dr. T. Prackiego, St. Lipońskiego, J. Pakulskiego i St. Żółcińskiego. List pochwalny wręczono d-wi S. Stajniakowi. Ponadto dekorowano 23 członków odznakami za wysługę lat. Po defiladzie o godz. 12-ej w sali strażackiej odbyło się uroczyste Walne Zgromadzenie członków straży przy udziale przedstawicieli władz, delegatów, przybyłych drużyn i licznie reprezentowanego społeczeństwa. Po fotografji zebrani udali się na wspólny obiad do letniego pawilonu, specjalnie wybudowanego przez Stowarzyszenie „Pomoc Bratnia" i mile udekorowanego. Do stołu zasiadło 200 osób. Biesiadników obiadu zaszczycił również swoją obecnością ks. Biskup Jasiński i przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, duchowieństwa i organizacyj społecznych. Obiad przeplatany przemówieniami i koncertem orkiestry 2 p.p. leg. zostawił miłe i sympatyczne wrażenie. Po obiedzie zwiedzano zabytki miasta pod łaskawem przewodnictwem p. J. Pietraszewskiego. Z ramienia Związku Województwa Kieleckiego obecni byli d-wie: Kałuba, Gliński i p. o. inspektor Plebanek. Województwo Śląskie reprezentowali d-wie: inspektor Pachelski i członek Zarządu Szlązak.

Komitet obchodu wszystkim obecnym i tym, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości, tą drogą wyraża serdeczne podziękowanie.

Z ŻYCIA O. S. P. W SŁAWKOWIE

Dnia 16 b. m. w lokalu miejscowego urzędu gminnego odbyło się posiedzenie zarządu O.S.P. w Sławkowie, okr. Olkuski. W zebraniu wziął udział okręgowy instruktor Nikodem Kałkowski oraz członkowie komisji rewizyjnej. Po odczytaniu protokółu Walnego Zgromadzenia, ukonstytuował się Zarząd straży, jak następuje: prezes Łakomski Piotr, wiceprezes Masalski Antoni, sekretarz Piekoszewski Stefan, skarbnik Tylec Antoni, członkowie: Wiltos Piotr, Kuc Jan, Ziętek Franciszek, Jaros Jan, Nowak Jan, Cieślik Antoni i Kępiński. Po ukonstytuowaniu się dotychczasowy prezes Masalski przekazał przewodnictwo nowemu, zaś instruktor wygłosił okolicznościowe przemówienie, życząc nowemu prezesowi i członkom Zarządu owocnej pracy i pomyślnego rozwoju straży. W dalszym ciągu przyjęto protokół z poprzedniego posiedzenia Zarządu, następnie rozpatrzono podanie członków straży w związku z zarządzoną reorganizacją. Postanowiono jednocześnie zwołać nadzwyczajne walne zgromadzenie straży na 30 sierpnia r. b. Po rozpatrzeniu i omówieniu kilku innych spraw drobnej wagi nowy prezes zakończył posiedzenie, trwające do późnej nocy, apelem, aby członkowie zarządu dołożyli starań ułatwienia mu wywiązania się z obowiązków włożonych na jego barki, gdyż tylko przy ich wydatnej pomocy będzie w stanie sumiennie je zrealizować. Następnie ukonstytuowała się Komisja Rewizyjna — przewodniczącym został Marciniak Stanisław.

Pożary masowe w województwie kieleckiem.

We wsi Mikrus, gm. Pilica, pow. Olkuskiego w dniu 24 czerwca r. b. wybuchł groźny pożar, który w krótkim czasie ogarnął całą wieś. Spłonęło doszczętnie 14 domów, 5 stodół, 7 chlewów. Straty w inwentarzu żywym wynoszą 216 sztuk drobiu, 2 wieprze i 1 cielę. Ogółem straty sięgają do wysokości 55 tysięcy złotych. Przy ratowaniu dobytku został silnie poparzony 70-letni Filip Mikoda, który wkrótce zmarł. Przyczyna pożaru tego — zaprószenie ognia z niedopałka papierosa na wyschnięty perz pod ścianą jednej z chałup, skupione budowle, kryte słomą, oraz późne zawiadomienie okolicznych straży.

***

W dniu 6 lipca r. b. w nocy we wsi Piwonia, pow. Zawiercki, wybuchł pożar. Wysuszone upałami strzechy i drewniane ściany paliły się jak siarka. Pogrążeni we śnie mieszkańcy płonących domostw w ostatniej chwili wybiegali z mieszkań, wskutek czego wielu z nich zostało ciężko poparzonych. Spłonęło 8 domów z całem urządzeniem, tyleż chlewów, 4 stodoły z inwentarzem żywym i martwym. Straty wynoszą przeszło 50.000 złotych. Przyczyna pożaru nie ustalona.

***

W dniu 8 b. m. w osadzie Gliniany, pow. opatowskim, w zabudowaniach Jana Turkota wybuchł pożar, który szybko przy silnym wietrze przeniósł się na sąsiednie budynki, niszcząc 9 domów, 6 stodół i 8 chlewów. Straty wynoszą 33.000 zł. Przyczyna pożaru nie ustalona.

***

W dniu 8 lipca r. b. rano we wsi Łosień, pow. będzińskiego z nieustalonej przyczyny wybuchł groźny pożar w zabudowaniach J. Bednarczyka. Wyschnięte wskutek długotrwałych upałów drewniane domostwo paliło się niezmiernie szybko, przenosząc ogień na sąsiednie budynki. Na miejsce pożaru przybyły straże z Łośnia, Łąki i Okradzionowa, które z niezmiernym wysiłkiem rozpoczęły akcję ratunkową, opanowując sytuację, nader utrudnioną z braku wody. Wezwane straże z Sosnowca i Będzina zastały już zgliszcza 4 zabudowań gospodarskich najbiedniejszych mieszkańców Łośnia (Krakówki), którym spaliło się wszystko doszczętnie. Straty wynoszą około 15.000 złotych.

***

W dniu 8 b. m. rano we wsi Pradła, pow. Olkuskiego powstał pożar w budynku Jana Pantaka z powodu wadliwej budowy komina; szybko, przy silnym wietrze, przeniósł się na sąsiednie budynki i szkołę. Miejscowa straż z braku narzędzi stała się zupełnie bezsilna. Wezwane okoliczne straże w ilości 13-tu z półgodzinnem opóźnieniem zastały już morze ognia przerzuconego poprzez rzeczkę na drugą stronę wsi, nie pozwalając strażom przybyłym nawiązać łączności z dowództwem akcji, ani ścisłego współdziałania ze sobą, gdyż zostały od siebie zupełnie odcięte płomieniami ognia rozszalałego jednocześnie w trzech częściach wsi. Groźny pożar ten, dzięki 4 motorówkom i obfitości wody z rzeki, zlokalizowano w 3 godziny, dogaszanie zaś zgliszczy trwało prawie 6 godzin. Przy akcji tej brały udział straże: Bodzejowice, Kroczyce, Sol-

ca, Pilica, Zawiercie, Szypowice, Szczekociny, Dzibice, Irządze, Ogrodzieniec, „Wiek" Szyce-Kidowskie, Siedliszowice i Sierbowice. Ogółem spłonęło 25 budynków, 23 stodoły, 23 szop i chlewów, ptactwo domowe i sporo inwentarza martwego, oraz szkoła z kompletnem urządzeniem i aktami. Straty wynoszą około 159.000 złotych. W czasie ratowania dobytku doznała silnych poparzeń Zofja Widawska, którą w groźnym stanie odwieziono do szpitala.

***

W dniu 13 lipca r. b. w Dobrogoszczycach, pow. olkuskim, w godzinach rannych pożar strawił około 20 gospodarstw. Szczegółów narazie brak.

Pozatem sygnalizują z różnych powiatów o klęsce pożarów masowych, których również nie podajemy z braku odnośnych raportów.

Zasiłki z P. Z. U. W.

W czasie od 1 do 30 kwietnia r. b. Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przyznał zasiłki O.S.P. Województwa Kieleckiego jak następuje:

Strzemieszyce (okr. Będzin)	zł. 3.000
Ząbkowice (okr. Będzin)	zł. 3.000
Pawłów (okr. Iłżecki)	zł. 18
Korytnica (okr. Jędrzejowski)	zł. 390
Piekoszów (okr. Kielce)	zł. 136.50
Rzuców (okr. Konecki)	zł. 4.000
Wielmoża (okr. Olkuski)	zł. 300
Opatów (okr. Opatowski)	zł. 8.000
Wsola (okr. Radom)	zł. 150

Odznaczenia.

Uchwałą Zarządu Zw. Wojew. z dnia 10 czerwca r. b., protokuł Nr. 5/31 przyznano:

znaki za wysługę lat XXX.

Druhom: Jabłońskiemu, członkowi czynnemu z O. S. P. Szczekociny i Nowackiemu Janowi, d-cy oddziału z O. S. P. Szczekociny Okręgu Włoszczowskiego.

znaki za wysługę lat XXV.

Druhom: Pasierbińskiemu Janowi, d-cy oddziału z O.S.P. Szczekociny, Ludwikowi Zielińskiemu, sierżantowi z O.S.P. Szczekociny, Fortunce Waleremu, szeregowcowi z O.S.P. Szczekociny, Orlińskiemu Teofilowi d-cy oddziału z O.S.P. Szczekociny, Lechowi Marcelemu, plutonowemu O. S. P. Szczekociny, wszyscy z Okręgu Włoszczowskiego.

znaki za wysługę lat XX.

Druhom: Hermanowiczowi Stanisławowi szeregowcowi z O.S.P. Szczekociny, Pasierbińskiemu Leonowi zast. naczelnika z O.S.P. Szczekociny, Gontowskiemu Antoniemu, szeregowcowi z O. S. P. Szczekociny, wszyscy z Okręgu Włoszczowskiego.

znaki za wysługę lat XV.

Druhom: Drożdżowskiemu Józefowi, szeregowcowi z O. S. P. Szczekociny, i Nowakowi Józefowi plutonowemu z O.S.P. Szczekociny Okręgu Włoszczowskiego.

znaki za wysługę lat X.

Druhom: Klimasowi Antoniemu zast. naczelnika z O. S. P. Czarncy, Małkowi Adamowi gospodarzowi z O. S. P. Czarncy, Koćwinowi Stanisławowi, szeregowcowi z O. S. P. Czarncy, Cieślikowi Stanisławowi zast. d-cy oddziału z O.S.P. Czarncy, Ruminowi Janowi, d-cy oddziału z O.S.P. Czarncy, Sowińskiemu Stanisławowi, sekretarzowi z O. S. P. Czarncy, Bąkowi Janowi, d-cy oddziału z O.S.P. Czarncy, Pietraszkowi Michałowi, naczelnikowi z O.S.P. Czarncy, Ćwiekowi Janowi, prądownikowi z O.S.P. Białej Wielkiej, Książkowi Janowi, topornikowi z O.S.P. Białej Wielkiej, Gąsiorowi Alojzemu, topornikowi z O.S.P. z Białej Wielkiej, Koterwie Apolinaremu, szeregowcowi z O.S.P. Goleniów, Walaskowi Janowi, szeregowcowi z O. S. P. Goleniów, Skrzypczykowi Maksymiljanowi, prezesowi z O.S.P. Goleniów, Michalczykowi Władysławowi b. naczelnikowi z O.S.P. Szszekociny, Gierczyckiemu Władysławowi, szeregowcowi z O. S. P. Szczekociny, Garczyńskiemu Janowi, sekcyjnemu z O. S. P. Szczekociny, Ligorowskiemu Teofilowi, szeregowcowi z O.S.P. Szczekociny, Strzeleckiemu Romanowi, szeregowcowi z O. S. P. Szczekociny, Robakowi Bronisławowi, sekretarzowi Zarządu Straży z O.S.P. Szczekociny, Staszewskiemu Janowi d-cy oddziału z O.S.P. Szczekociny, Bekierowi Stanisławowi, naczelnikowi z O.S.P. Szczekociny, wszyscy z Okręgu Włoszczowskiego.

KOMITET REDAKCYJNY: Prezydjum Zarządu Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego
REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY — *Józef Plebanek.*

WYDAWCA: Wydział Wydawniczy Głównego Związku Straży Pożarnych R. P.

Druk. Zakł. Druk. W. Piekarniaka, Warszawa, Ordynacka 3.